

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jan Kremer (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b> <b>SSO del. Paweł Czepiel</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **W. B.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę zadośćuczynienia i renty

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 15 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 3175/12

## **I. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu treść**

**„1. zasądza od pozwanego (...) S.A.**

**w W. na rzecz powoda W. B. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.**

**2. oddala powództwo w pozostałej części,**

**3. zasądza od powoda W. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1 200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów procesu,**

**4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.”;**

## **II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

# UZASADNIENIE

Powód W. B., pozewem z dnia 23 listopada 2012 r., wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 30 103,56 zł tytułem renty skapitalizowanej wraz z odsetkami od powyższych żądań od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 836,21 zł tytułem renty miesięcznej płatnej od dnia 01.12.2012 r. do 10-go każdego dnia miesiąca oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 24 maja 2003 roku w K. na ul. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego z jego udziałem. Wypadek polegał na tym, że na prawidłowo jadącego samochodem marki F. (...) powoda najechał samochód transportowy P., prowadzony przez D. W., który za ten czyn został skazany wyrokiem Sadu Rejonowego w Kielcach w sprawie VIII K 1164/03. Strona pozwana przyjęła odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC za sprawcę wypadku i w toku likwidacji szkody, przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powoda, kwota ta jest zbyt niska w stosunku do rozmiaru szkody i rozmiaru cierpień jakich doznał w wyniku wypadku. Pełnomocnik powoda podniósł, że w następstwie wypadku W. B. doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci amputacji kończyny dolnej lewej na wysokości stawu kolanowego, a nadto uszkodzenia nogi prawej, która była zszywana. Wypadek spowodował zaprzestanie przez powoda prowadzenia działalności gospodarczej z powodu uszczerbku na zdrowiu i braku sił a w związku z tym utratę dochodów. Przed wypadkiem powód prowadził działalność gospodarczą w gastronomii z której osiągał dochód w wysokości średnio 1 500 zł miesięcznie. Skoro zatem obecnie powód otrzymuje rentę w wysokości 663,79 zł dlatego żądana od pozwanego renta miesięczna wynosi 836,21 zł. Podniósł również, że skapitalizowanej renty dochodzi za okres od 1.11.2009r. do 31.10.2012r. tj. za 36 miesięcy co daje łącznie kwotę 30 103,56 zł.

Pozwany (...) S.A w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany ubezpieczyciel podniósł, że w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody wypłacił W. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10428 zł, a dochodzenie dalszych kwot uważa za pozbawione podstaw. Zarzucił, że okoliczności przywołane przez pełnomocnika powoda nie znajdują potwierdzenia w dołączonej dokumentacji, a w szczególności z przedłożonych przez powoda zaświadczeń lekarskich i kart informacyjnych leczenia szpitalnego nie wynika aby powód doznał urazu skutkującego amputacją kończyny lewej dolnej na wysokości stawu kolanowego. Potwierdzają natomiast, że u powoda doszło do złamania rzepki kolana lewego, ran tłuczonych obu stawów kolanowych oraz złamania kłykcia przysrodkowego piszczeli lewej. Przedłożona przez powoda dokumentacja medyczna, w dużej mierze odnosi się do występujących u powoda schorzeń, które nie są następstwem wypadku i nie są objęte odpowiedzialnością pozwanego. Nie znajduje również uzasadnienia żądanie zasądzenia renty bowiem wypadek miał miejsce w czasie długotrwałej niezdolności do pracy powoda i nie miał istotnego wpływu na tę niezdolność. Powód nie wykazał związku między wypadkiem objętym odpowiedzialnością pozwanego a utratą zdolności do pracy oraz, że po wypadku rzeczywiście dochody powoda zmniejszyły się. Zawarte w pozwie twierdzenia, że w wyniku wypadku powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, należy wobec faktu uzyskiwania przychodów z tej działalności w kolejnych latach i jej zakończenia w roku 2007 a zatem po upływie 4 lat od wypadku, uznać za niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, (k.91-93)

Strony do zakończenia postępowania nie zmieniły swoich stanowisk, wnosząc i wywodząc jak w pozwie i odpowiedzi na pozew.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. zasądził na rzecz powoda kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami od dnia 23 listopada 2012 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił, że dniu 24 maja 2003r. w K. powód W. B. jechał swoim samochodem marki F. (...) nr rej. (...) ul. (...) w K.. Kierujący samochodem P. (...) nr rej. (...) (...)D. W. jadący również tą samą ulicą, w wyniku niedostosowania

prędkości do warunków ruchu najechał na tył pojazdu marki O. (...) oczekujący na wykonanie manewru skrętu w lewo, a następnie

zjechał na przeciwny pas jezdni i doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem kierowanym przez W. B.. W wyniku zdarzenia powód, doznał obrażeń i został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w K., gdzie stwierdzono ogólne potłuczenia, rany tłuczone obu kolan z uszkodzeniem troczków przyśrodkowych rzepki lewej i złamaniem chrzęstno-kostnym kłykcia przyśrodkowego lewej kości udowej, ran tłuczonych nosa i łokcia lewego. U powoda zastosowano leczenie operacyjne polegające na oczyszczeniu ran z ich zeszcieniem, zeszcieniu troczków przyśrodkowych rzepki lewej oraz unieruchomiono lewą kończynę dolną w opatrunku gipsowym tutorowym. Po zdjęciu gipsu powód kontynuował leczenie w warunkach ambulatoryjnych.

Wobec sprawcy wypadku D. W., przed Sądem Rejonowym w Kielcach toczyło się postępowanie w sprawie oznaczonej sygn.. akt VIII K 1164/03 i wyrokiem z dnia 1 czerwca 2004 r. postępowanie to zostało warunkowo umorzone z ustaleniem okresu próby na 2 lata.

Posiadacz samochodu (...) nr rej. (...) (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. w W..

Na skutek odniesionych w trakcie wypadku obrażeń powód, po zabiegu operacyjnym odtworzenia ciągłości troczków przyśrodkowych rzepki lewej, miał unieruchomiony staw kolanowy w opatrunku gipsowym tutorowym przez okres 4 tygodni. W tym czasie doznał cierpień fizycznych w postaci dolegliwości bólowych. Największe nasilenie tych dolegliwości występowało zaraz po urazie i w okresie następnych 7-14 dni. Nasilenie tych dolegliwości mieściło się w tym okresie w przedziale 4-5 punktów w 10-cio punktowej skali (...) z tendencją do stopniowego zmniejszania się. Po zagojeniu się dolegliwości występowały okresowo. Następne nasilenie się dolegliwości miało miejsce w okresie po zdjęciu opatrunku gipsowego i w trakcie rehabilitacji. Nasilenie się tych dolegliwości mieściło się w granicach 2-4 punktów w skali (...), a czasokres ich występowania wynosił 2-3 tygodnie. Wypadek jakiemu uległ powód spowodował rozwój wtórnych zmian zwyrodnieniowych lewego stawu kolanowego z ograniczeniem jego ruchomości w postaci ograniczenia ruchu zgięcia kolana o 20 stopni w stosunku do kolana prawego oraz upośledzenie funkcji podpórczej i lokomocyjnej tej kończyny z miernego stopnia upośledzeniem chodu. Powoduje to u W. B. utrudnienie długotrwałego stania, chodzenia oraz niemożność klęknięcia i kucania oraz okresowego odciążania kończyny lewej przy pomocy kuli łokciowej. Na skutek rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego powód wymaga okresowego przyjmowania leków przeciwbólowych, przeciwzapalnych, chondro protekcyjnych i ewentualnie viskosuplementacji.

Bezpośrednio po wypadku u W. B. wystąpiły również zaburzenia adaptacyjne typu lękowo-depresyjnego manifestujące się skłonnością do, reagowania lękiem przygnębieniem, drażliwością i przezywaniem poczucia krzywdy. Radykalna zmiana trybu życia, obawy o zdrowie, niepewność co do odzyskania pełnej sprawności fizycznej, niekorzystnie wpłynęły na sferę emocjonalną powoda, jednak aktualne niewielkie nasilenie tych objawów nie wymaga konieczności podjęcia leczenia farmakologicznego. Z uwagi na to, że powód nie odzyskał sprawności nogi, codziennie odczuwa ból, okresowo poddaje się rehabilitacji a zatem codziennie konfrontuje się ze skutkami wypadku co utrudnia mu zapomnienie i pogodzenie się z utratą sprawności. Nie zaakceptował mniejszej sprawności ruchowej. Ograniczenie ruchu postrzegane jest przez powoda jako przeszkoda w realizacji dążeń, planów życiowych i celów czego następstwem są przeżywane przez niego gniew i złość a jego przekonanie o własnej bezradności wobec choroby i jej konsekwencji powodują przygnębienie. Przeżycia i trudności adaptacyjne jakie pojawiają się u powoda, nie wykraczają poza psychologiczne mechanizmy regulacji zachowania osób po przeżytej traumie. Nie wymaga pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej.

W dacie wypadku powód W. B. przebywał na rencie, bowiem orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 13.05.2003r. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia, a w szczególności z uwagi na nadciśnienie tętnicze od dnia 05.04.2003r. Powód od 1994 r. do 2007 r. prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem było prowadzenie pijalni piwa oraz handel tanią odzieżą. Decyzją Prezydenta Miasta K. powód z dniem 28 lutego 2007 r. został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej. Prowadzenie działalności przejęła żona powoda, która

została wpisana do ewidencji działalności gospodarczej. Działalność gospodarczą żona powoda prowadził do 2009 r. kiedy to małżonkowie B. zostali wywłaszczeni z nieruchomości, gdzie była prowadzona pijalnia piwa.

Okolicznością niesporna między stronami jest, że w wyniku zgłoszenia przez powoda szkody na jego osobie, pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia, 300,00 zł z tytułu opieki nad powodem osób trzecich oraz kwotę 128,00 jako zwrot kosztów zniszczonej odzieży.

Powód W. B. ma 55 lat. Mieszka w J. G.. Pobiera rentę w wysokości 810 zł brutto.

W ocenie Sądu, w pełni zasługują na wiarę dowody z wyżej wymienionych dokumentów, gdyż brak jest jakichkolwiek podstaw, by kwestionować ich wartość. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda, gdyż są one spójne, co do okoliczności wypadku i jego następstwa z powyższymi dokumentami. Nadto, Sąd za podstawę swoich ustaleń w zakresie ustalenia rozmiaru obrażeń jakich doznał powód i ich przyczyn, raz następstw dla zdrowia powoda oparł się na opiniach biegłych lek. med. P. Ż., specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu (k.210-219, 246-247) i mgr J. K.- psychologa, biegłych z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Kielcach k. 269- 274) uznając, że zostały one sporządzone w sposób szczegółowy, przekonujący, jasny, jednoznaczny w swej treści odpowiadały na wszystkie pytania postawione przez Sąd. Nie ma więc podstaw, zdaniem Sądu aby wskazanym wyżej dowodom, odmawiać wiarygodności.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Według art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zmianami), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z mocy art. 36 ust. 1 wymienionej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego.

Strona pozwana nie kwestionowała przebiegu wypadku komunikacyjnego ani zasady swojej odpowiedzialności za to zdarzenie.

Przepisy art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu ciągłości tkanek przejawiającym się w złamaniach kości, ranach, uszkodzeniach organów wewnętrznych. Natomiast rozstrój zdrowia to zakłócenie czynności organizmu ludzkiego w innej postaci. Obie postaci szkody mogą stanowić skutki jednego zdarzenia. Ustawa nie zawiera żadnych wskazówek, jakimi winno się kierować przy ustalaniu rozmiaru krzywdy, a co za tym idzie odpowiedniej sumy pieniężnej należnej tytułem zadośćuczynienia. Określenie tych kryteriów pozostawiono zostało praktyce orzecznictwa.

Zadośćuczynienie służy naprawieniu doznanej krzywdy, na którą składają się cierpienia fizyczne i psychiczne związane z rozstrojem zdrowia lub uszkodzeniem ciała. Skompensowanie krzywdy ma charakter całościowy, obejmuje wszelkie występujące i dające się przewidzieć w przyszłości jej postaci. Zadośćuczynienie winno uwzględniać zarówno cierpienia już doznane, jak i te, które w związku ze stanem poszkodowanego, w sposób pewny wystąpią w przyszłości. Ocena cierpień fizycznych i psychicznych powinna uwzględniać ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała, a także rodzaj pracy wykonywanej przez poszkodowanego, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej czy bezradność życiową (zob. w tej mierze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008/4/95).

Odpowiednia suma zadośćuczynienia to suma, która ma przede wszystkim charakter kompensacyjny w stosunku do doznanej krzywdy, skoro jej celem jest całościowe złagodzenie fizycznych i psychicznych cierpień poszkodowanego. Przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna

ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna winna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Okolicznością nie budzącą wątpliwości jest, że w wyniku wypadku jakiemu uległ powód W. B., wbrew twierdzeniu pełnomocnika powoda zawartego w pozwie i piśmie procesowym z dnia 26.02.2013r.(k. 109) nie doszło u niego do amputacji kończyny. Obrażenia jakie wystąpiły u powoda niewątpliwie wywołały ból i cierpienie, długotrwałe unieruchomienie kończyny i konieczność powtarzających się rehabilitacji. Przy ocenie zasadności zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd miał na względzie w szczególności powyższy rozmiar cierpień związanych z samym udziałem w wypadku, charakter i skutki obrażeń, jakich W. B. doznał w jego wyniku, łączącymi się z nimi dolegliwościami bólowymi, długotrwałością leczenia oraz następstwa, już w odległym czasie od wypadku, jakich doznał powód w zakresie swej sprawności ruchowej oraz w sferze psychicznej. Mając na uwadze indywidualny rozmiar krzywdy doznanej przez W. B. w wyniku wypadku z dnia 24 maja 2003r. Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem w niniejszej sprawie będzie kwota 40.000 zł. Jednocześnie po uwzględnieniu, wypłaconej już przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwoty 10 000 zł należna suma zadośćuczynienia wynosi zatem kwotę 30 000 zł. i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz W. B..

Renta przewidziana w art. 444§2 k.c. ma charakter odszkodowawczy i stosuje się do niej zasadę pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 §2 k.c. Przesłanką jej ustalenia jest utrata zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększenie się potrzeb poszkodowanego i zmniejszenie jego widoków powodzenia na przyszłość na skutek wyrządzenia mu szkody na zdrowiu. Każda z wymienionych przesłanek ma charakter samodzielny, a warunkiem powstania prawa do renty jest trwały uszczerbek na zdrowiu. Z wyrażonego brzmienia art. 444§2 k.c. wynika, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art. 444§ 2 k. c. ( wyrok Sądu najwyższego z dnia 7 maja 1998r w sprawie III CKU 18/98(baza LEX 34343)

W założeniu zapłata renty winna doprowadzić do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną w jakiej znajdowałby się on, gdyby nie skutki czynu niedozwolonego. Tymczasem jak wynika z pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 24 czerwca 2013r. (k.224) powód jeszcze przed wypadkiem, orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 13.05.2003r. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy i na tej podstawie Oddział przyznał mu prawo do renty z ogólnego stanu zdrowia od 05.04.2003r. Jak zatem z powyższego wynika powód jeszcze przed wypadkiem utracił częściowo zdolność do pracy i okoliczność ta nie pozostaje w żadnym związku z udziałem W. B. w wypadku z dnia 24 maja 2003r. Powód zeznał nadto, że do 2007 r. prowadził działalność gospodarczą w postaci pijalni piwa. Przeczy to twierdzeniu pełnomocnika powoda, że na skutek wypadku powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, którą po wykreśleniu powoda z ewidencji działalności gospodarczej podjęła żona powoda a ostatecznie jej zakończenie nastąpił na skutek wywłaszczenia małżonków B. z nieruchomości na której ta działalność była prowadzona. Ta okoliczność, w świetle art. 444§2 k.c., zdaniem Sądu, czyni żądanie powoda zasądzenia renty wyrównawczej niezasadnym i jako takie zostało oddalone.

Należne powodowi odsetki od uwzględnionej części powództwa zasądzono na podstawie art.481 §1 k.c. od, zgodnie z żądaniem pozwu, daty wytoczenia powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku sporu przy ustaleniu, że powód wygrał spór w 23%. Pozwany został zobowiązany do uiszczenia opłaty od pozwu w zakresie, w jakim uległ przeciwnikowi - art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmianami).

Wyrok ten zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, w punkcie I, odnośnie kwoty 20000zł; wniosła o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa i w tym zakresie.

Strona pozwana w apelacji zarzuciła, naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie wniosków zawartych w opinii uzupełniającej biegłego ortopedy z 16 września 2013 r. wskazującej na bardzo dużą nadwagę powoda, nie pozostającą w związku z wypadkiem jej wpływ na stan zdrowia powoda, jak też pominięcie stwierdzenia, że duża część zmian zwyrodnieniowych stwierdzonych u powoda w szkielecie kostnym nie ma związku z wypadkiem, co doprowadziło do ustalenia zadośćuczynienia w wysokości rażąco nieodpowiedniej.

Zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy naruszenia art. 6 k.c., 361 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek przyjęcia, że zasądzona kwota 30 000zł jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia pomimo, że nie odpowiada zakresowi doznanej przez powoda krzywdy oraz nie uwzględnienie, że wypłacona powodowi w 2005 r. kwota 10000zł po zwaloryzowaniu odpowiada kwocie około 15700zł, co powoduje, że przyznana przez Sąd kwota pozostaje w dysproporcji do innych przyznawanych w podobnych sytuacjach zadośćuczynień. Wniosek pozwanego sprowadzał się do tego, że zasądzenie, obok już wypłaconej kwoty 10000zł stanowi właściwe zadośćuczynienie i stąd wniosek apelacji o zmianę wyroku w podanym zakresie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie podnosząc zarzuty formalne do zarzutu naruszenia prawa procesowego, natomiast odnośnie zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazał, że brak przesłanek do waloryzacji wypłaconego świadczenia, opinia biegłego ortopedy nie była wyłączną w sprawie, a cierpienia powoda uzasadniają przyjętą przez Sąd I instancji kwotę. Sąd drugiej instancji może dokonywać korekty tylko gdy zasądzona kwota jest rażąco wygórowana lub zaniżona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę w zakresie apelacji, odnosząc się do ustaleń wykraczających poza jej ścisły zakres jedynie w stopniu koniecznym, związanym integralnie z rozpoznaniem zarzutów.

Poza granicami rozpoznania pozostało odniesienie się do rozbieżności w okolicznościach sprawy podanymi w pozwie, a ustalonymi przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując je za własne, zwracając jedynie uwagę na podniesioną w apelacji okoliczność ujętą w opiniach biegłych podzielonych przez Sąd I instancji, że powód jest osobą bardzo otyłą, miał ustalaną niepełnosprawność przed wypadkiem i szereg dolegliwości powoda nie pozostaje z nim w związku. W zakresie apelacji nie mieści się odniesienie do opinii biegłej psycholog i Sąd pozostawia ją poza analizą. Po przedstawieniu powyższego odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego opinii ortopedy wystarczające jest stwierdzenie, że Sąd I instancji podzielił ją w całości, a więc wraz ze wskazaniem na stopień otyłości powoda i jej konsekwencje. W związku z tym zarzut naruszenia prawa procesowego w istocie odnosił się do wniosków wynikających z treści opinii i jako taki w płaszczyźnie ustaleń nie odniósł skutku.

W ustalonym stanie faktycznym zasadny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c.

Powód uległ wypadkowi 24 maja 2003 r., a z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że cierpienia związane z wypadkiem miały miejsce przez okres około 4 tygodni po wypadku ze zmiennym nasileniem, a także bezpośrednio po zdjęciu opatrunku gipsowego. Stan powypadkowy utrwalił się, okresowo występuje potrzeba przyjmowania leków przeciwbólowych w związku ze zmianami zwyrodnieniowymi stawu. Pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 10000zł, a powód zwrócił się do kancelarii odszkodowawczej w 2005 r. i po wypłaceniu kwoty 300zł z tytułu opieki osoby trzeciej nie licząc 128 zł odszkodowania nie zgłaszał dalszych żądań. W związku z tym brak podstaw do przyjęcia, że nie uznawał wypłaconej kwoty za zlikwidowanie szkody i zaspokojenie z tego tytułu roszczeń powoda. Warto przypomnieć, że w latach 2003 - 2005 wypłacona kwota miała odpowiednio inną wartość niż w 2014 r., a także inny był poziom przyznawanych i zasądzanych zadośćuczynień. W takim stanie rzeczy, gdy po wypłacie zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela poszkodowany przez szereg lat nie dochodzi

dalszych roszczeń zobowiązany uprawniony jest do przyjęcia że doszło do ostatecznego zlikwidowania szkody. Powód do czasu upływu terminu przedawnienia jest uprawniony do dochodzenia zadośćuczynieni. Odstęp czasowy pomiędzy zdarzeniem i wypłatą zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela, w sytuacji braku nowej szkody uprawniającej do uzyskania dalszego zadośćuczynienia, w połączeniu z zachowaniem powoda które wskazywało, że szkoda jest zaspokojona, prowadzi bądź do oddalenia powództwa, bądź ma wpływ na wysokość dalszego zadośćuczynienia. Wynika to z tego, że subiektywny rozmiar szkody niezaspokojonej nie był dla powoda istotny, znaczny. Podsumowując, nie występowanie o dalszą, obok wypłaconej przez ubezpieczyciela, kwotę zadośćuczynienia przez szereg lat od daty otrzymanej wypłaty, skutkuje przyjęciem, że doznana szkoda została zaspokojona, lub nie była znaczna dla powoda, co ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia. W przeciwnym razie powód dochodziłby roszczenia znacznie wcześniej. W konsekwencji apelacja pozwanego okazała się zasadna. Przyjęcie za odpowiednią kwoty 20000zł, wobec 40000zł przyjętej przez Sąd I instancji stanowi istotną zmianę i mieści się w kategorii rażącej różnicy. Z przedstawionych przyczyn uwzględniając treść art. 445 § 1 w zw. z art. 444 §1 k.c., na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, obniżając zasądzoną kwotę z 30000zł na 10000zł. , czego konsekwencją była zmiana wysokości opłat należnych od pozwanego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.